

Pogodno, Wsz

A co miałem, miałem w liceum zwaną koleżankę,
miała dużo fajnego, kobiecego śmigry-mygry
ale miała też biust, którego nigdy nie zapomnę
tego dnia latem, na plaży sobie siedzieliśmy
a ja myślałem o tym, co już nigdy nie zapomnę
i czułem się głupio, bo byłem wtedy po słowie z inną
i w ogóle niezręcznie, ale byłem po piwku czy dwóch
reszta to tzw. słońce co rozbiera
no i w wodzie dałem sobie pozwolenie na obłapienie
nic z tego nie wyszło, dobrze, że w pysk nie dostałem
za to co złapałem zwaną koleżanką poszła do tej
z którą byłem po słowie na słowo i już do mnie wraca
co sam sobie zasiałem, po latach 5 rozstałem się z tą
co po słowie chciała jeszcze pobyc z mną trochę,
a z tą co miała to co nie zapomnę był chłopak od nas
i też byli długo, ale się rozeszli,
bo ona poszła za francuza, co miał, co chciał
czym mu nabiła guza, z czego mu się zrobiło
pisanie piosenek w kierunku frasunku
Wszędzie jest dobrze gdzie nas nie ma
i miłości brak
Wywiało go stad, jak nigdy dotąd
i pieniędzy brak
A ten, a ten co gada to co gada się zajął piosenkami
w kierunku rysunku brudku, smrodku i rzeczywistości,
słowa sobie bach bach bach, lata sobie bach bach bach
i po kilku takich bach wzięło tego co gada to co gada
na zmianę i pojechał w kraj szukać raj dla tych co piosenki grają
i znowu słowa sobie bach bach bach, lata sobie bach bach
a raj dla grajków cały czas sobie świeci z przodu
i już nikt w to nie wierzy, chyba tylko święty Jerzy
a teraz czas na podsumowanie, co zgubił ten co gada to co gada,
zgubił sobie dom, albo to co myślał, że dom
zgubił sobie lafstory, albo to co myślał, że lafstory
zgubił co lubił i zgubił co nie lubił
a teraz co znalazł ten co gada to co gada
znalazł lekarstewko, znalazł świnstewko
i cały czas chce mieć syna i posadzić drzewko
Wszędzie jest dobrze, gdzie nas nie ma
i miłości brak
wywiało go stąd jak nigdy dotąd
i pieniędzy brak